

PIOTR OSOWY

*Skutki prawne zamknięcia rozprawy sądowej
w procesie cywilnym – zarys problematyki*

Legal effects of closing the trial in the civil proceedings – an outline of problems

I

Marian Waligórski uważał¹, że „każdą dziedzinę prawa możemy rozpatrywać pod dwojakim kątem widzenia, a mianowicie funkcji², jaką ona spełnia w ogólnym systemie prawnym i struktury, w jaką została wyposażona[...]”, a w związku z tym „proces cywilny jest mechanizmem, którego działanie ma spełniać pewne funkcje w ogólnym systemie prawnym[...]”.³

¹ M. Waligórski: *Proces cywilny. Funkcja i struktura*, Wyd. Gebethnera i Wolffa, Warszawa 1947, s. 32.

² Uzupełnia to pojęcie o element „celu” M. Sawczuk: *O celach i funkcjach postępowania cywilnego procesowego i nieprocesowego (niespornego)*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza*, Łódź 1998, s. 313. Autor ten ponadto uważa, że tylko od osobowości, zdolności i umiejętności sędziego zależy to, czy w procesie orzekania zrozumie on, na czym polega idea oraz cel (funkcja) procesu. Zob. charakterystyczną wypowiedź W. Habscheida na ten temat, cytowaną przez M. Sawczuka w pracy: *Die Lehre von der Präklusion im polnischen Zivilprozeß*, [w:] *Festschrift für Walter J. Habscheid zum 65. Geburtstag*, Verlag E. und W. Gieseking 1989 oraz i d e m: *Naruszenie podstawowych praw człowieka (na przykładzie naruszenia prawa do wysłuchania)*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w procesie transformacji ustrojowej*, Rzeszów 1997, s. 39.

³ W konsekwencji H. Trammer: *Następcza bezprzedmiotowość procesu cywilnego*, Kraków 1950, s. 19 wykazał, że celem procesu cywilnego jest sprawdzenie zasadności roszczenia formalnego, a więc zwyczajne postępowanie procesowe powinno zostać ukończone przez wydanie wyroku, tzn. orzeczenia rozstrzygającego meritum sprawy, tj. orzekającego o przedmiocie procesu,

W. Siedlecki pisał:

„[...] ustawy procesowe regulują główne kwestie dotyczące sposobu postępowania, lecz nie należy zapominać, że poza tymi kwestiami istnieją poważne problemy, które tym trudniejsze są do rozwiązania, że leżą na pograniczu prawa prywatnego i publicznego. Problemy te nie otrzymają należytego rozwiązania, dopóki nie określi się istoty procesu cywilnego. Określenie tej istoty umożliwi sprowadzenie do wspólnego mianownika wszystkich zjawisk procesowych oraz stworzy podstawę dla jednolitego rozwiązywania rozlicznych kwestii szczegółowych”.⁴

Proces postrzegany jest najczęściej jako zespół określonych ustawowo czynności sądu lub jego organów, stron procesowych i ich pełnomocników oraz innych uczestników postępowania. Twierdzi się, że proces cywilny jest niezbędnym instrumentem służącym zabezpieczeniu zgodności rzeczywistości prawnej z obowiązującym porządkiem prawnym.⁵

Jednakże w nauce procesu cywilnego nie ma do dnia dzisiejszego jednolitych ocen modelu procesu cywilnego.⁶ Obok poglądu, że proces jest stosunkiem prawnym⁷, występuje pogląd, że proces cywilny to spór prawny (*Rechtsstreit*)⁸, sytuacja prawna (*Rechtsslage*)⁹, że jest to ogół czynności procesowych dokonywanych przed sądownictwem cywilnym, służący do ochrony porządku prawne-

a więc albo uznającego roszczenie formalne za zasadne (*condemnatio*), albo oddalające powództwo (*absolutio ab actione*).

⁴ W. Siedlecki: *Istota procesu cywilnego z punktu widzenia interesów państwa i jednostki*, „Państwo i Prawo” 1947, nr 7–8, s. 46.

⁵ W. Habscheid: *Droit judiciaire privé suisse*, Geneva 1981, s. 47.

⁶ Na temat wątpliwości w zakresie pojęciowym w posługiwaniu się terminem „istota” zob. M. Sawczuk, W. Galiński: *Model zażalenia, Problemy egzekucji sądowej*, Currenda, Sopot 2001, nr 14, s. 47–57. Zob. też S. Włodyka: *Pojęcie postępowania cywilnego i jego rodzaje*, [w:] *Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 239–252.

⁷ Tak np. K. Stefko: *Grundprobleme des Zivilprozessrechts*, Kraków 1915, s. 305–306; A. Blomeyer: *Zivilprozeßrecht*, Berlin 1985, s. 61; R. Bruns: *Zivilprozessrecht*, West Berlin 1979, s. 7 – uznaje proces cywilny za stosunek prawny w aspekcie prawnopublicznym. Zwolennikiem procesu cywilnego jako stosunku prawnego był K. Fierich (zob. W. Siedlecki: *Nowożytny proces cywilny*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa UJ*, pr. zbior., Kraków 1964, s. 312) i Z. Resich: *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1986, s. 39–61. Za teorią stosunku procesowego opowiedział się na początku lat sześćdziesiątych także M. Sawczuk: *Zdolność procesowa według kodeksu postępowania cywilnego*, Warszawa 1963, po czym w artykule *O aktualności teorii stosunku prawnego cywilnoprosesowego* (*Acta Universitatis Wratislaviensis, Prawo CLXX*, nr 1028, Wrocław 1990, s. 195–206) dokonał on oceny przydatności tej teorii na tle prawnoporównawczym.

⁸ Zob. L. Rosenberg, K. H. Schwab, P. Gottwald: *Zivilprozessrecht*, 16. Aufl., München 2004, s. 7; F. Stein, M. Jonas: *Kommentar zur Zivilprozessordnung*, Band 4, Teilband 1, Tübingen 1998, s. 3.

⁹ J. Goldschmidt: *Der Prozeß als Rechtsslage*, Berlin 1925, s. 258–259.

go zarówno przez konkretyzowanie norm prawnych, jak i przez ich urzeczywistnienie¹⁰, jako *quasi*-kontrakt¹¹, czy wręcz jako akt prawny złożony.¹²

Według W. Siedleckiego¹³, mnogość określeń istoty procesu cywilnego wysuwa na plan pierwszy konieczność wprowadzenia próby ujednoczenia tego pojęcia.

Z punktu widzenia ogólnej teorii procesu najważniejsza jest teoria ujmująca proces jako stosunek prawny cywilnoprocesowy w wersji H. Trammera.¹⁴

W konsekwencji poziom i sprawność sądowego postępowania cywilnego zależą w głównej mierze od prawidłowego stosowania norm tegoż postępowania przez sądy. Jednakże złożoność funkcji wymiaru sprawiedliwości powoduje, że o efektywności pracy sądów decydują nie tylko wysiłki podejmowane przez same sądy, ale także jest ona zależna od aktywnego współdziałania z sądami stron procesowych oraz innych uczestników postępowania.¹⁵

¹⁰ Tak – E. Waškowski: *System procesu cywilnego. Wstęp teoretyczny*, Wilno 1932, s. 98 i literatura tam powołana; S. Kruszelnicki: *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, cz. I, art. 1–507, Poznań 1938, s. 1; B. Stelmachowski: *Wyrok w procesie cywilnym*, Poznań 1939, s. 29; M. Waligórski: *op. cit.*, s. 13–14; F. Cornelutti: *Sistema di dritto processuale*, Padova 1936, t. I, s. 901–902; M. Guldener: *Schweizerisches Zivilprozeßrecht*, wyd. 3, Zürich 1979, s. 56; Zh. Stalev: *Non-contentious Proceedings and their Development – Die freiwillige Gerichtsbarkeit und ihre Entwicklung*, [w:] *Effektiver Rechtsschutz und verfassungsmässige Ordnung*, Bielefeld 1983, s. 253–254; H. W. Fasching: *Lehrbuch des österreichischen Zivilprozeßrechts*, Wien 1990, s. 71–73. Na uwagę zasługuje pogląd wypowiedziany przez W. Sauera: *Grundlagen des Prozeßrechts*, Tübingen 1929, wyd. 2, s. 110, iż „proces cywilny jest rzeczywistym określeniem sprawy w drodze poszukiwania prawa”.

¹¹ P. Calamandrei, *La relatività del concetto di azione (Względny charakter pojęcia prawa skargi)*, przekład polski M. Waligórskiego, „Przegląd Prawa Cywilnego” 1939, nr 1–2, s. 9.

¹² Tak np. W. Siedlecki, *Nieważność procesu cywilnego*, Warszawa 1965, s. 40; G. Baumgärtel: *Wesen und Begriff der Prozeßhandlung einer Partei im Zivilprozeß*, Frankfurt am Main 1972, s. 186; O. Jauernig: *Zivilprozeßrecht*, München 2003, s. 100–101; J. Vincent, S. Guinchard: *Procédure civile*, Paris 1996, s. 77; R. Perrot: *Institutions judiciaires*, Paris 1983, s. 460.

¹³ Postulat konieczności podjęcia przez ogólną teorię prawa zadania wyjaśnienia pojęć, mających istotne znaczenie dla nauki postępowania cywilnego, autor ten bliżej uzasadnił w swoim artykule pt. *Nauka prawa procesowego cywilnego a teoria prawa*, „Państwo i Prawo” 1972, z. 7, s. 30 i n.

¹⁴ H. Trammer, *op. cit.*, s. 20; M. Sawczuk, *Teoria stosunku procesu cywilnego H. Trammera*, [w:] *Wielka encyklopedia prawa*, pod red. E. Smoktunowicza, Białystok–Warszawa 2000, s. 1023–1024.

¹⁵ Por. Uchwałę Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z 15 lipca 1974, „Kwartalnik Prawny” 2/74, OSNCP 1974, poz. 203 oraz aktualne i dziś rozważania M. Sawczuka: *O efektywności socjalistycznego postępowania cywilnego*, „Studia Cywilistyczne” 1975, t. XXV–XXVI, s. 262–263. Tak Z. Świeboda: *Czynności procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1990, s. 23.

II

W procesie cywilnym doniosłą rolę odgrywa rozprawa.¹⁶ Jest ona bowiem jednocześnie wyrazem zasady usłowności¹⁷, zasady równości broni¹⁸ (wysłuchania stron¹⁹) oraz przyczynia się do koncentracji materiału procesowego²⁰ i spełnia kluczową rolę w dążeniu do wykrycia prawdy²¹, co jest niewątpliwie jednym z najważniejszych celów procesu cywilnego.

¹⁶ E. Wengerek: *Problem usłowności i pisemności w postępowaniu cywilnym*, „Nowe Prawo” 1970, nr 10, s. 1048.

¹⁷ Dlatego też wszędzie tam, gdzie pośrednio lub bezpośrednio, w pierwszej lub w dalszych instancjach, wchodzi w grę zastosowanie zasady: *quod non est in actis, non est in mundo*, tam najbardziej obwarowana zasada usłowności staje się fikcją.

¹⁸ Tak Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyrokach *Dombo Beheer B.V. przeciwko Holandii* z 27 października 1993, A/274, § 33 i *Van Hurk przeciwko Holandii* z 19 kwietnia 1994, A/228, § 59.

¹⁹ W polskim systemie procesu cywilnego prawo to nie zostało wprawdzie sformułowane wprost, jednak wynika ono zarówno z koncepcji państwa prawnego, jak i z ustrojowej aksjologii, a zwłaszcza ochrony godności człowieka. Federalny Trybunał Konstytucyjny RFN zwrócił uwagę, że jakkolwiek prawo do wysłuchania może mieć także znaczenie dla wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, to jest ono jednak uzasadnione przede wszystkim godnością użytkownika tego prawa (*Person der Rechtsgenossen*) – cyt. za: F. L. Knemeyer: *Rechtliches Gehör im Gerichtsverfahren*, [w:] *Handbuch des Staatsrechts*, München 1997, s. 1279. *Sedem materiae* europejskiego *fair trial* jest art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka z 4 listopada 1950 r., zgodnie z którym każdy proces (w odniesieniu do zasad postępowania administracyjnego i sądowej kontroli decyzji, zob.: D. J. Harris, M. O’Boyle, C. Warbrick: *Law of the European Convention on Human Rights*, London-Dublin-Edinburgh 1995, s. 164 i 192), aby był sprawiedliwy – według J. Rawlsa: *Teoria sprawiedliwości*, Warszawa 1994, s. 122: „w odniesieniu do postępowań uregulowanych przez prawo należy przyjąć, że sprawiedliwość proceduralna oznacza taką organizację procesu uzyskiwania informacji, ich analizy, wymiany argumentacji i podejmowania rozstrzygnięcia, które pozwala uznać wynik zastosowania procedury za sprawiedliwy (uczciwy i słuszny) [...] – winien gwarantować m.in. „prawo do bycia wysłuchanym w odpowiedni sposób”. Prawo do wysłuchania składa się z triady praw: a) prawa do informacji, b) prawa do zajęcia stanowiska, c) prawa do rozważenia faktycznych twierdzeń i prawnych roszczeń, a w anglo-amerykańskich ujęciach do *right to notice – right, to be heard* (prawo wglądu do sprawy, prawo wzięcia w niej udziału na posiedzeniu jawnym. Por. F. L. Knemeyer: *op. cit.*, s. 1283; W. J. Habscheid: *Verfahren in Zivilsachen und aktuelle Fragen zum rechtlichen Gehör*, [w:] *Z zagadnień prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Prof. A. Stelmachowskiego*, Białystok 1991, s. 270 oraz jej krótkie omówienie przez M. Sawczuka, s. 277–278. Zdaniem K. Hessego (*Grundzüge des Verfassungsrechts der Bundesrepublik Deutschland*, Heidelberg 1995, s. 238) podstawą sądowego rozstrzygnięcia mogą być tylko takie okoliczności i dowody, do których mogli się ustosunkować uczestnicy postępowania.

²⁰ E. Wengerek: *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1958, s. 29 i n.; Z. Świeboda: *Koncentracja i wykorzystanie dowodów w postępowaniu cywilnym (rozpoznawczym)*, ZN IBPS 1979, nr 11, s. 3 i n.; P. Osowy: *Zapobieganie przewlekłości postępowania cywilnego z uwzględnieniem znaczenia zasady koncentracji materiału procesowego (zagadnienia wybrane)*, „Rejent” 2002, nr 11, s. 137–160.

²¹ R. Bruns: *op. cit.*, s. 3; K. Schellhammer, *Zivilprozeß*, Heidelberg 1984, s. 570; O. Jaurnig: *op. cit.*, s. 79; H. W. Fasching: *op. cit.*, s. 858; J. Vincent, S. Guinchard: *op. cit.*,

Rozprawa jest centralnym punktem procesu cywilnego, zjawiskiem dynamicznym, na którego kształtowanie się oddziałują wszystkie naczelnne zasady postępowania cywilnego.²²

Czynności procesowe stron dokonywane na rozprawie przybierają najczęściej formę aktów dyspozytywnych, a więc rozporządzających przedmiotem procesu, co ma znaczenie decydujące dla jego ostatecznego wyniku. Rozprawa sądowa co do modelu spornego stosunku prawnego między stronami procesowymi jest głównym elementem postępowania cywilnego, gdyż zadaniem jej jest ostateczne wyjaśnienie punktów spornych, w czynnościach zaś tej rozprawy współdziałają ze sobą zarówno strony, jak i sąd.²³

Z treści art. 148 i n. oraz art. 206 k.p.c. wynika, że ustawodawca wyraźnie odróżnia posiedzenia sądowe od rozprawy i że inne przyczyny powodują np. odroczenie posiedzenia (art. 156 k.p.c.), a inne – odroczenie rozprawy (art. 214 i 215 k.p.c.) Już z tego przykładowego porównania widać, że k.p.c. kazuistycznie rozróżnia zetknięcia się stron z tą fazą procesu cywilnego. Rozprawa jest takim najdonioślejszym przejawem tego zetknięcia przede wszystkim dlatego, że obejmuje wywody, oświadczenia i wnioski stron, a z jej zamknięciem łączą się poważne skutki procesowe. Należy udzielić odpowiedzi na pytanie, z jaką czynnością procesową należy identyfikować początek i koniec rozprawy cywilnej? Brak wyraźnego określenia początku rozprawy stwarza w pewnych wypadkach trudne proceduralnie sytuacje. Na przykład wniesienie odpowiedzi na pozew może nastąpić tylko przed pierwszą rozprawą (art. 207 § 1 k.p.c.), z czym wiąże się fakt, iż odpowiedź na pozew może mieć wpływ na treść orzeczenia i bieg procesu, chociażby w takim wypadku, gdy pozwany w odpowiedzi na pozew podobnie jak powód zażądał w myśl art. 209 k.p.c. przeprowadzenia rozprawy w jego nieobecności.

Również cofnięcie powództwa bez zezwolenia pozwanego może nastąpić tylko przed rozpoczęciem rozprawy (art. 203 § 1 *in principio* k.p.c.) Prawidłowe ustalenie, czy odpowiedź na pozew została wniesiona przed pierwszą rozprawą, albo czy powód cofnął powództwo przed rozpoczęciem rozprawy, jest bardzo ważne, a jednocześnie trudne. Mianowicie, czy momentem rozpoczynającym rozprawę jest wywołanie sprawy, czy przedstawienie stanu sprawy przez sędzie-

s. 612–613; G. Finocchiaro: *Codice di procedura civile e leggi complementari*, Milano 2001, s. 166–167.

²² Z. Resich: *Istota procesu cywilnego...*, s. 172–174.

²³ Pamiętać należy, że k.p.c. nie identyfikuje posiedzenia sądowego z rozprawą, co wynika szczególnie z przepisów o protokole. Z rozprawą (czyli posiedzeniem jawnym skierowanym na nią) mamy wtedy do czynienia, gdy strony dopuszczone są do ustnego przedstawienia dochodzonego roszczenia, do jego obrony oraz gdy istnieje możliwość prawna przeprowadzenia dowodu przez sąd. Jeżeli te warunki nie są spełnione, mamy do czynienia z posiedzeniem sądowym w ogólności.

go²⁴, czy też dopiero zgłoszenie żądań przez powoda, tego z całą pewnością z k.p.c. wywnioskować nie można. Ponieważ przedstawienie stanu sprawy przez sędziego nie zawsze ma miejsce, a odbywa się tylko wówczas, gdy zachodzi tego uzasadniona potrzeba, zatem moment ten nie określa początku rozprawy; wywołanie sprawy również nie może rozpoczynać rozprawy, ponieważ po wywołaniu sprawy może się okazać konieczność odroczenia rozprawy lub posiedzenia.

Wydaje się, że za początek rozprawy można uważać dopiero tę fazę procesu, w której udzielono powodowi głosu lub doszło do odczytania treści żądania pozwu w razie nieobecności powoda, jeśli złożył wniosek o rozpoznanie sprawy pod swoją nieobecność.²⁵

Bezpośrednio z zagadnieniem początku rozprawy łączy się zagadnienie będące przedmiotem niniejszej wypowiedzi; czy postępowanie (przewód sądowy) zamyka się w ramach tylko jednej rozprawy mimo kilku terminów (posiedzeń), czy też w każdym terminie odbywa się oddzielna rozprawa, tj. czy istnieje ciągłość rozprawy mimo wielokrotności posiedzeń, czy też występuje wielość rozpraw, oraz czy po wyjaśnieniu sprawy (art. 224 § 1 k.p.c.) zamyka się tylko tę jedną rozprawę, czy też należy zamykać każdą, jeśli nie przyznamy jej cechy ciągłości. Przepis art. 207 § 1 k.p.c., zezwalając pozwanemu wnieść przed pierwszą rozprawą odpowiedź na pozew, każe przypuszczać, że jeśli jest ta pierwsza rozprawa, to może być druga, trzecia i następne, jednym słowem stwierdza – wielość rozpraw. Wielość rozpraw wynika również z treści art. 239 k.p.c., który, zezwalając na zgłoszenie zastrzeżenia w postępowaniu dowodowym, każe to czynić na „najbliższej” rozprawie przed sądem orzekającym, a więc i tu pozwala domniemywać możliwość „dalszych” rozpraw.

Natomiast z całego szeregu innych przepisów (np. art. 208, 217, 218, 219, a przede wszystkim art. 210 k.p.c.) wynika, że cały tok postępowania bez względu na liczbę posiedzeń w danej sprawie i terminów do przeprowadzenia dowodów zamyka się tylko w jednej rozprawie, czyli że cały przewód sądowy stanowi jedną rozprawę.

Wynika to z zasady *jednolitości rozprawy*, a polega na tym, że wszystkie posiedzenia w pewnej sprawie, poświęcone rozprawie, stanowią części składowe tej samej, jedynej ustnej rozprawy i stanowią jedną całość.

Wobec tego nasuwa się wniosek, że po wyjaśnieniu sprawy zamyka się tylko jedną rozprawę, gdyż zamykanie rozprawy po każdym posiedzeniu byłoby *de*

²⁴ A. Jabłoński: *Sprawozdanie sędziego w procesie cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 1938, nr 13–15, s. 398 i n.

²⁵ Por. J. Kopera: *Rozpoczęcie rozprawy*, „Palestra” 1959, nr 12, s. 46; orzeczenie SN z 18 lutego 1982, IV CZ 15/82, OSPiKA 1983, nr 1, poz. 6 z glosą W. Siedleckiego, „Państwo i Prawo” 1984, nr 10, s. 87 i n.; P. Osowy, M. Sawczuk, *Fazy (stadia) postępowania*, [w:] WEP, wyd. 2, Białystok–Warszawa 2005 [w druku].

facto zamykaniem posiedzenia, czego ustawa procesowa nie przewiduje, a nadto prowadziłyby to do obowiązku otwierania rozprawy w każdym nowym jej terminie, co nie da się pogodzić z dyspozycją art. 225 k.p.c.

III

Tak jak wytoczenie powództwa cywilnego rozpoczyna między stronami proces, tak zamknięcie rozprawy i następnie wydanie przez sąd orzeczenia proces ten między nimi kończy w danej instancji. Z tej też przyczyny oraz z uwagi na prawa osób trzecich, które mogą się zgłosić w toku postępowania sądowego, fakt zamknięcia rozprawy sądowej w pierwszej czy drugiej instancji ma doniosłe znaczenie procesowe.

Zgodnie z art. 224 § 1 k.p.c. przewodniczący zamyka rozprawę, po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom²⁶, a więc gdy uzna, iż zostały wszechstronnie zbadane wszystkie okoliczności i że została wyjaśniona treść stosunków faktycznych oraz prawnych w danej sprawie.²⁷ Wyjaśnienie sprawy to swoisty stan „zdatności” rozstrzyganej sprawy do wydania wyroku. Norma ta dotyczy kompetencji przewodniczącego²⁸, określonych w art. 210 k.p.c. i powinna stanowić wykładnię w powiązaniu z innymi przepisami, zwłaszcza art. 3 k.p.c., zakładającym aktywność stron, a także z art. 6 k.p.c., postulującym sprawność postępowania.²⁹ Kontradiktoryjność procesu oraz obowiązek zapewnienia stronom możliwości obrony swoich praw pozwalają przewodniczącemu zamknąć rozprawę, gdy wskazane, istotne dla sprawy dowody zostały przepro-

²⁶ O tym, czy rozprawa już dojrzała do wydania wyroku lub innego jej zakończenia, rozstrzyga nie przewodniczący, lecz sąd, gdyż wchodzi to już w zakres funkcji sądenia i nie może być narzucone wotantom. Wyjątkiem od zasady bezpośredniości a zarazem i ustności procesu cywilnego jest § 2 art. 224 k.p.c., zgodnie z którym można zamknąć rozprawę przed ukończeniem postępowania dowodowego, gdy sąd uzna rozprawę za zbyteczną. Przepis ten podyktowany jest względami ekonomicznymi, chodzi bowiem o to, aby w takich wypadkach nie ponawiać całej rozprawy, chyba że rezultat nadesłanych dowodów lub treść dokumentów będzie tego wymagać (por. L. Peiper: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, cz. I, Kraków, s. 549; L. Rosenberg, K. H. Schwab, P. Gottwald: *op. cit.*, s. 280; M. Guldener: *op. cit.*, s. 116).

²⁷ Zob. też aktualne w tym zakresie orzeczenie SN z 26 września 1966 r., II CR 314/66, OSN 1967, nr 2, poz. 39, w którym SN zajął stanowisko, że „przez wyjaśnienie spornych okoliczności (art. 217 § 2 k.p.c.) ustawodawca rozumie taki stan rzeczy, przy którym albo nastąpiło uzgodnienie między stronami spornych dotychczas okoliczności, albo też zostały one wyjaśnione na korzyść strony powołującej dalsze dowody”.

²⁸ Przepis art. 224 § 1 k.p.c. ma w moim przekonaniu jedynie charakter „porządkowy”, w tym sensie, że reguluje jedną z kompetencji przewodniczącego. Upoważnienie do zamknięcia rozprawy jest wynikiem funkcji kierującego nią (podobnie jak uprawnienia wymienione w art. 206, 208, 211 czy 212 k.p.c.).

²⁹ A. Jakubecki: *Kontradiktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian k.p.c.*, „Przegląd Sądowy” 1998, nr 10, s. 63; SN w orzeczeniu z 11 kwietnia 2000 r., III CKN 237/00, „Biuletyn SN” 2000, nr 6, poz. 13.

wadzone, a strony w myśl art. 224 § 1 *in fine* k.p.c. miały sposobność wyrażenia swojego stanowiska. Zamknięcie rozprawy nie powinno zastawać stron nieprzygotowanych, nie powinno ich zaskakiwać.³⁰

Stosując art. 224 § 1 k.p.c., trzeba mieć na względzie fakt zmiany art. 316 § 1 k.p.c.³¹, polegający na zniesieniu uprzednio obowiązującego zastrzeżenia, że sąd wydaje wyrok, „gdy po zamknięciu rozprawy uzna, że sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia stosunku spornego”.

Rodzi się zatem pytanie, kiedy sąd ma ostatecznie uznać sprawę za wyjaśnioną – czy przed zamknięciem rozprawy, czy po jej zamknięciu? Być może taki był zamiar ustawodawcy, że na podstawie dyspozycji art. 224 § 1 k.p.c. przewodniczący uznaje niejako „wstępnie” sprawę za wyjaśnioną, aby mógł ją zamknąć, a dopiero później (art. 316 § 1 *in principio* k.p.c.) sąd – już na naradzie – dokonuje weryfikacji trafności oceny zamknięcia rozprawy sądowej. Tak właśnie na tle k.p.c. z 1932 roku kwestię tę wyłożył M. Waligórski, który zamknięcie rozprawy uznał za tzw. „wyrzeczenie przedstanowcze [...] gdyż skoro po zamknięciu rozprawy okaże się, że uzyskany materiał nie wystarcza do ostatecznego wyrzeczenia, tzn., iż potrzeba jeszcze dodatkowych wyjaśnień stron lub dodatkowych dowodów, to wówczas może nastąpić w drodze dalszego wyrzeczenia przedstanowczego otwarcie zamkniętej rozprawy (art. 241)”.³²

Wydaje się także, że brak tej korelacji nastęrcza ponadto trudności przy stosowaniu § 3 art. 207 k.p.c., który to przepis w założeniu ustawodawcy sprzyjać miał koncentracji, a w konsekwencji przyspieszeniu postępowania, bez uszczerbku jednak dla uprawnień stron do zgłaszania dowodów.³³

Zarządzając zamknięcie rozprawy, przewodniczący stwierdza, że sprawa została już wyjaśniona, a tym samym, że może zapaść orzeczenie sądowe. Wyjątkiem jest dyspozycja art. 225 k.p.c., zgodnie z którą sąd może zamkniętą rozprawę otworzyć na nowo, jeżeli istotne okoliczności ujawniły się po jej zamknięciu.³⁴

³⁰ M. Allerhand: *Postępowanie pierwszej instancji, aż do wydania orzeczenia z wyłączeniem postępowania dowodowego*, „Polski Proces Cywilny” 1935, nr 11–13, s. 243; A. Thon: *Krytyka k.p.c. ze stanowiska teorii procesu i doświadczeń praktyki*, Warszawa 1936, s. 93; orzeczenie SN z 7 lutego 2000 r., I CKN 321/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 178. Natomiast błędem byłoby upatrywanie w art. 224 § 1 k.p.c. obowiązku kontynuowania przez sąd rozprawy do chwili jej „wyjaśnienia” po myśli strony ulegającej w procesie.

³¹ Ustawa z 1 marca 1996 r., Dz. U. Nr 43, poz. 189.

³² M. Waligórski: *Proces cywilny, Dynamika procesu (postępowanie)*, Warszawa 1947, s. 205–206.

³³ K. Kołakowski: *Dowodzenie w procesie cywilnym*, Warszawa 2000, s. 49; S. Dmowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, wyd. 3, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2001, s. 970.

³⁴ Ponieważ art. 225 k.p.c. nie określa wypadków, kiedy sąd może, czy też powinien, otworzyć zamkniętą rozprawę na nowo, jak to czynił art. 241 k.p.c. z 1932 r., rozwiązania zagadnienia należy poszukiwać w dyspozycji art. 316 § 2 k.p.c. W grę wejdą tu takie okoliczności, jak potrze-

Kwestia zamknięcia rozprawy przez przewodniczącego i jej ewentualne otwarcie przez sąd nie została należycie skorelowana co do możliwości wnoszenia środka zaskarżenia. O ile bowiem zgodnie z art. 226 k.p.c. od zarządzenia przewodniczącego – wydanego w przedmiocie zamknięcia rozprawy – przysługuje odwołanie do sądu, to już na ewentualną odmowę ponownego otwarcia zamkniętej rozprawy przez sąd takie odwołanie nie służy.

Z chwilą zamknięcia rozprawy sąd nie może dopuścić stron do korzystania z uprawnienia, o którym mowa w art. 210 k.p.c. Strony nie mogą zatem: zgłaszać swych żądań i wniosków ustnie, przedstawiać okoliczności faktycznych i dowodów na ich poparcie, jak też i zasad prawnych; nie mogą składać wyjaśnień osobiście, ani roztrząsać wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego oraz zabierać głosu w sprawie. Co prawda art. 210 k.p.c. nakłada na strony – w szerokim znaczeniu tego pojęcia (a więc i na uczestników postępowania nieprocesowego, interwientów ubocznych, prokuratora, RPO itd.³⁵) – obowiązek przedstawienia twierdzeń i dowodów już na pierwszej rozprawie, to jako ostateczny, prekluzyjny termin do ich przytoczenia ustawodawca (w dyspozycji art. 217 § 1 *in principio* k.p.c.) określił chwilę zamknięcia rozprawy. Właśnie ta faza rozprawy posiada istotne znaczenie dla całego procesu i wyjaśnienia istoty sporu, dlatego też strony winny stosować się do ustalonych terminów.

Również pozwany może wytoczyć powództwo wzajemne przeciwko powodowi do czasu zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji i to nie później jak na pierwszej rozprawie, aczkolwiek powództwo wzajemne mógł zgłosić wcześniej w odpowiedzi na pozew, bądź też w sprzeciwie od wyroku zaocznego, jeżeli nie brał udziału w rozprawie i nastąpiło jej zamknięcie w jego nieobecności (art. 192 pkt 2 w zw. z art. 204 § 2 k.p.c.).³⁶

Unormowanie zawarte w art. 204 k.p.c. pozostaje w związku z art. 205 k.p.c. Dotyczy ono bowiem sytuacji, gdy jedna ze stron wytoczy powództwo przed sądem okręgowym, druga zaś mimo istnienia przesłanek przewidzianych w art. 204 § 1 k.p.c. (istnienie – wzajemnego związku między roszczeniami lub możliwości dokonania potrącenia) wytoczy powództwo – według właściwości rzeczowej – do sądu rejonowego. W takim wypadku sąd rejonowy, na wniosek pozwanego, może przekazać wniesioną do niego sprawę sądowi okręgowemu.

ba dokonania dodatkowych wyjaśnień lub zebrania dodatkowych dowodów, na które się strony w procesie powoływały lub o co wносиły, a będące wynikiem na przykład narady sędziowskiej (art. 324 k.p.c.).

³⁵ Por. orzeczenie SN z 26 września 1983 r., IV PR 101/83, OSPiKA 1984, nr 7–8, poz. 173.

³⁶ K. Kłosiewicz: *Powództwo wzajemne w polskim procesie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1982, nr 1–2, s. 76; P. Hertmann: *Zivilprozeßordnung*, München 1975, s. 100–101; H. Fashing, *op. cit.*, s. 603.

Jednakże dla jej przekazania konieczne jest, by wniosek³⁷ został złożony przez pozwanego do czasu zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji (przepis art. 205 k.p.c. nie ma zastosowania przed sądem drugiej instancji). Przywrócenie terminu do złożenia takiego wniosku jest niedopuszczalne (art. 168 § 2 k.p.c.)

Zamknięcie rozprawy przesądza o dopuszczalności zmiany powództwa oraz zgłoszenia przez powoda nowych roszczeń w sądzie pierwszej instancji. Jedynie w toku postępowania sądowego w tej instancji i nie później niż przed zamknięciem rozprawy w myśl art. 193 k.p.c. powód mógł wystąpić ze zmianą powództwa lub też z nowym roszczeniem, przy jednoczesnym zachowaniu warunków w tym przepisie przewidzianych.³⁸ Warunki te nie dotyczą postępowania apelacyjnego, gdyż w tym postępowaniu powód pozbawiony jest prawa rozszerzenia żądania powództwa lub występowania z nowymi roszczeniami (art. 383 k.p.c.)³⁹; w razie zmiany okoliczności w sprawie może tylko żądać zamiast pierwotnego sporu – jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenia powtarzające się może nadto rozszerzyć żądanie o świadczenia za dalsze okresy. Te same rygory, o czym należy pamiętać, obowiązują również pozwanego, jeżeli w tych samych warunkach zmienia powództwo wzajemne, lub jeżeli zgłasza się z nowymi roszczeniami (art. 204 § 3 k.p.c.).

Stosownie do treści art. 109 k.p.c., roszczenie o zwrot kosztów wygasa, jeżeli strona reprezentowana przez adwokata lub radcę prawnego, najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, nie złoży sądowi spisu kosztów albo nie zgłosi wniosku o ich przyznanie według norm przepisanych. Przepis ten ustanawia prekluzję żądania zwrotu kosztów, a jej konsekwencją jest bezskuteczność takiego żądania, zgłoszonego po zamknięciu rozprawy i wydaniu wyroku, bądź postanowienia kończącego postępowanie.

Niezachowanie tego terminu powoduje, że nie można skutecznie żądać jego przywrócenia⁴⁰, a po zakończeniu postępowania dochodzić w osobnym postępowaniu należności z tytułu kosztów procesu.⁴¹

Sąd z urzędu zawiesza postępowanie m.in. w sytuacji, gdy w stosunku do strony zostało wszczęte postępowanie upadłościowe, a spór dotyczy przedmiotu

³⁷ Nie jest możliwe przekazanie sprawy z urzędu.

³⁸ A. Wiśniewska: *Przedmiotowa zmiana powództwa w procesie cywilnym*, Warszawa 1986, s. 63 i n.; K. Kuschinke, A. Schoenke: *Zivilprozeßrecht. Ein Lehrbuch*, Karlsruhe 1979, s. 209 i n.

³⁹ Por. orzeczenie SN C II 175/35, Zbiór Orzecznictwa 1936, poz. 213; A. Kuźniar-Wiśniewska: *Przedmiotowa zmiana powództwa w postępowaniu po wniesieniu rewizji (chodzi o apelację – P. S.)*, „Palestra” 1983, nr 3–4, s. 43.

⁴⁰ Por. orzeczenie SN z 7 marca 1952 r., C 738/51, „Nowe Prawo”. 1953, nr 6, s. 55.

⁴¹ Por. orzeczenie SN z 14 maja 1965 r., III CO 73/64, OSNCP 1966, nr 7–8, poz. 108.

wchodzącego w skład masy upadłości (art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c.) Jednakże, jeżeli ogłoszenie upadłości nastąpiło po zamknięciu rozprawy, a przed ogłoszeniem wyroku (art. 326 § 1 k.p.c.), sąd nie jest uprawniony do zawieszenia toczącego się postępowania (art. 174 § 2 *in fine* k.p.c.).⁴²

Stosownie do treści art. 338 § 1 k.p.c., uchylając lub zmieniając wyrok, któremu nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, sąd na wniosek pozwanego orzeka – w orzeczeniu kończącym postępowania – o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu poprzedniego stanu. Jednakże wniosek taki, aby był skuteczny, musi być złożony przez pozwanego w czasie umożliwiającym rozstrzygnięcie tych kwestii w orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji odwoławczej lub w sądzie pierwszej instancji, jeżeli sąd ten zmienia lub uchyla wyrok zaopatrzone rygiem natychmiastowej wykonalności.⁴³ Nie może więc być zgłoszony skutecznie po zamknięciu rozprawy, a w wypadkach, w których sprawa może być rozpatrywana na posiedzeniu niejawnym – w dniu tego posiedzenia (art. 374 k.p.c.) Podobnie zamknięcie rozprawy w drugiej instancji przesądza o prawie pozwanego, co wynika z art. 415 k.p.c. Jedynie na jego wniosek zgłoszony już w skardze o wznowienie postępowania, jak i w czasie jego trwania, aż do momentu zamknięcia rozprawy, sąd w razie uchylecia lub zmiany wyroku może orzec w nim, bez osobnego procesu, zwrot lub przywrócenie do poprzedniego stanu.⁴⁴

Oprócz powyższych skutków prawnych zamknięcie rozprawy pociąga za sobą także skutki dla praw osób trzecich, a mianowicie stwarza prekluzyjny termin do zgłaszania przez nie swych praw.

Zgodnie z dyspozycją art. 75 k.p.c., osoba trzecia występująca z roszczeniami o rzecz lub o prawo, o które toczy się sprawa między innymi osobami, może aż do zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji wytoczyć powództwo o tę rzecz lub prawo przeciwko obu stronom przed sądem, w którym toczy się sprawa (interwencja główna); jeżeli zaś osoba taka ma tylko interes prawny, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść jednej ze stron, może „w każdym stanie sprawy”, aż do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji, przystąpić do tej strony (art. 76 k.p.c. – interwencja uboczna).⁴⁵ Pewne wątpliwości mogą po-

⁴² Por. orzeczenie SN z 19 grudnia 1997 r., III CZP 66/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 56.

⁴³ A. Jakubecki: *Restitutio in integrum w sądowym postępowaniu cywilnym (art. 338 § 1, 415 i 422 § 1 k.p.c.)*, Lublin 1993, s. 111 i n. oraz cyt. tam obszernie niemiecka i austriacka literatura; por. także orzeczenie SN z 24 listopada 1967 r., III CR 247/67, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1968, nr 7–8, poz. 165.

⁴⁴ E. Mazur: *Wniosek restytucyjny*, „Palestra” 1966, nr 10, s. 25–26.

⁴⁵ Jednak w przypadku, gdy dojdzie do uchylecia przez sąd odwoławczy orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.), osobie trzeciej otworzy się „na nowo” możliwość wstąpienia do sprawy; zob. J. Klimkowicz: *Interwencja uboczna według k.p.c.*, Warszawa 1972, s. 32; L. Rosenberg, K. H. Schwab, P. Gottwald: *op. cit.*, s. 200.

wstać przy dopuszczalności interwencji ubocznej przed sądem odwoławczym, a to wówczas, gdy z powodu nieważności postępowania sąd ten może rozpoznać apelację na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.). Zdaniem J. Klimkowicza, w tym wypadku interwencja uboczna będzie dopuszczalna aż do momentu wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.⁴⁶

Również wtedy, gdy strona uczestnicząca w procesie chce zachować skutki prawne w stosunku do osoby trzeciej, w myśl art. 84 w zw. z art. 76 k.p.c., może w moim przekonaniu – do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji – zawiadomić taką osobę o toczącym się procesie i wezwać ją do wzięcia w nim udziału. Co prawda art. 84 § 1 k.p.c. o terminie prekluzyjnym do przypozwaniania osoby trzeciej, a mianowicie o chwili zamknięcia rozprawy w drugiej instancji, wyraźnie nie wspomina, jednak fakt, iż przypozwany do sprawy może sam zgłosić swe przystąpienie do strony, jako interwenient uboczny (art. 84 § 2 w zw. z art. 76 k.p.c.), dowodzi, że i przypozwanie osoby trzeciej dopuszczalne jest w każdym stanie sprawy, aż do jej zamknięcia w drugiej instancji.

Do tego czasu również interwenient uboczny może za zgodą obu stron wejść na miejsce strony, do której przystąpił (art. 83 k.p.c.), obejmując jej prawa i obowiązki procesowe.⁴⁷

Również świadkowie, zgodnie z art. 277 k.p.c., mają prawo żądać zwrotu wydatków koniecznych, związanych ze stawiennictwem do sądu, a ponadto wynagrodzenia za utratę zarobku. Jednakże muszą to uczynić niezwłocznie po wykonaniu swego obowiązku w tym samym dniu, a jeżeli byli wezwani na rozprawę – nazajutrz po jej zakończeniu. Osoby, które nie zgłosiły wezwania w terminie, tracą prawo do wynagrodzenia.⁴⁸

IV

Przeprowadzona analiza skutków prawnych zamknięcia rozprawy sądowej w procesie cywilnym pokazuje dobitnie, że akt zamknięcia rozprawy jest doniosły i strony oraz osoby trzecie, o ile pragną, aby ich szczególne prawa nie zostały w tym procesie pominięte, muszą o tym akcie pamiętać. Dokonana analiza jednoznacznie wskazuje na trafność tezy M. Sawczuka, że tylko strona znająca swoje prawa i należycie o nie dbająca zasługuje na ochronę, jaką jej udziela obowiązujący system prawa.⁴⁹

⁴⁶ J. Klimkowicz: *op. cit.*, s. 33.

⁴⁷ M. Jędrzejewska: *Podmiotowe przekształcenia procesu cywilnego a interwencja uboczna*, „Nowe Prawo” 1972, nr 2, s. 224 i n.

⁴⁸ Powinny być one o tym uprzedzone (por. art. 14 dekretu z 26 października 1950 r. o należnościach świadków oraz § 63 ust. 1 pkt 10 oraz § 111 ust. 4 regulaminu).

⁴⁹ M. Sawczuk: *Problem aktywności stron (vigilantibus iura scripta sunt)*, „Zeszyty Naukowe UJ” 1974, z. 1, s. 117.

Nie wolno też zapominać, że prawo cywilne jest w chwili obecnej zasadniczo nastawione na to, iż strony stosunków materialnoprawnych winne same dochodzić swych praw i dlatego ten wycinek realizacji uprawnień pozostawiony jest z reguły tylko ich inicjatywie i następczej aktywności. Stąd właśnie znaczenie *paremii vigilantibus iura scripta sunt* i *volenti non fit iniuria*. Nie straciły one i dziś na znaczeniu, przeciwnie – zyskały, gdyż w sposób bezpośredni rzutują na sytuacje stron w procesie, a osobliwie na pozytywne lub negatywne skutki prawne dla tych podmiotów, jakie wiążą się z zamknięciem rozprawy w procesie cywilnym.

SUMMARY

The paper considers the problem regarding the meaning of legal effects of closing the trial in the civil process. The first part discusses the role and meaning of the civil proceedings for a proper recognition and deciding about the matter. Next, the author of the article proves that the trial, both in its static and dynamic form is at the same time an expression of fulfilling the principle of oral examination of cases by law courts, the principle of the equality of hearing of the parties and remarkably contributes to the gathering of materials connected with the case and plays a key role in striving for finding out the truth, which is undoubtedly one of the most important aims of the civil process.

The examples given in the text and their systemic analysis enabled to verify a thesis that only the activity of both parties of the proceedings and of the third party, whose rights are involved in the proceedings, their care and abiding the dates of trial realization forced on by the law, leads to their creativity in the proceedings. Care about the parties' rights is currently forced on by the legislator through formalizing the principles that all the participants of civil proceedings have to keep to, which in turn influences the shaping of definite positive patterns of behaviour (the so-called „prozeßgestaltende Verhalten, die das Urteilsverfahren gestaltende Parteihandlungen“).